

Ustawa o zgromadzeniach ogranicza wolności obywatelskie

3 grudnia 2016

Wolność zgromadzeń to jedno z najbardziej oczywistych politycznych praw człowieka. I wydawało się oczywiste, że korzystają z niej obywatele, a nie organy władzy publicznej. „Projekt zmian Prawa o zgromadzeniach odwraca tę oczywistość do góry nogami – organy władzy publicznej przyznają sobie, a nie zwykłym ludziom, prawo do organizowania zgromadzeń” – powiedziała Draginja Nadażdin, Dyrektorka Stowarzyszenia Amnesty International.

Zmiany w ustawie sprowadzają się do zakazu przeprowadzenia „zwykłego” zgromadzenia w miejscu i czasie, w których odbywają się zgromadzenia organizowane przez organy władzy publicznej lub odbywane w ramach działalności kościołów i związków wyznaniowych. Dodatkowo, jeśli poinformowano o zamiarze zorganizowania dwóch zgromadzeń w jednym miejscu i czasie, pierwszeństwo zawsze będzie miało tzw. zgromadzenie cykliczne. Tym samym projektodawcy wprowadzają hierarchię zgromadzeń tworząc zgromadzania ważne i ważniejsze, oraz równe i równiejsze – jednoznacznie dyskryminując organizatorów niereprezentujących władzy publicznej bądź kościołów i związków wyznaniowych. Przestaje się liczyć kolejność zgłoszenia zgromadzenia lecz to, kto jest jego organizatorem. Takie rozwiązanie dotknie nie tylko ewentualnych kontrademonstrantów, ale wszystkich obywateli, którzy chcieliby w tym czasie i miejscu zorganizować pokojowe zgromadzenie w jakiegokolwiek sprawie.[AI]

Decyzją wojewody (a więc przedstawiciela rządu) wyrażającą zgodę na cykliczne organizowanie zgromadzeń na 3 lata zostanie zablokowana możliwość organizowania w tym miejscu i określonym

czasie innych zgromadzeń publicznych. Mało tego, nawet zgromadzenie wcześniej zaplanowane w tym miejscu i zgłoszone do gminy, zostanie w takim wypadku „następczo” zakazane przez gminę. Powoduje to brak pewności co do sytuacji prawnej organizatorów zgromadzeń. Projektodawcy idą dalej, zabezpieczając się przed ewentualnym niewydaniem „następczego” zakazu przez gminę przewidując, że w takim wypadku zakaz ten wyda wojewoda. Od wydanego przez wojewodę zakazu nie przewidziano możliwości odwołania. To również wojewoda będzie decydował czy wydarzenie, które ma być uczczone w ramach zgromadzeń cyklicznych jest wystarczająco „doniosłe i istotne”, by wyrazić zgodę na odbywanie zgromadzeń cyklicznych. W tym kontekście wątpliwości budzą kompetencje wojewodów w zakresie oceniania „doniosłości i istotności” wydarzeń z historii Polski.[AI]

Kolejna przewidywana zmiana dotyczy ograniczenia prawa do pokojowej kontrdemonstracji, która jest uznaną formą manifestowania poglądów przez obywateli. Obecnie możliwe jest odbywanie zgromadzeń w jednym miejscu i czasie, z zastrzeżeniem, że ich przebieg nie będzie zagrażał życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach. Jednak projekt przyznając pierwszeństwo pewnym zgromadzeniom, jednocześnie uniemożliwia przeprowadzenie innych zgromadzeń w tym samym miejscu i czasie.[AI]

Na temat procedowanej ustawy partii rządzącej dotyczącej prawa do zgromadzeń wypowiedział się Rzecznik Praw Obywatelskich. Zdaniem Rzecznika jest ona niekonstytucyjna bo narusza wolność zgromadzeń i wolność wypowiedzi.[S]

RP0 ocenił te zapisy jednoznacznie negatywnie: “Należy podkreślić, że zastosowanie zasady pierwszeństwa w stosunku do wymienionych wyżej kategorii zgromadzeń jest przejawem nierównego traktowania organizatorów takich zgromadzeń, co może podawać w wątpliwość zgodność z Konstytucją proponowanego rozwiązania” – napisał Bodnar. „Trzeba bowiem pamiętać, że wolność zgromadzeń należy do podstawowych politycznych praw

człowieka, a zatem to obywatele powinni z niej przede wszystkim korzystać, nie zaś organy władzy publicznej, które nie są podmiotami konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności”.[S]

Rzecznikowi nie podoba się również niejasna kwestia trybu odwołania się w przypadku nieotrzymania zgody na manifestację: „Nie wskazano szczególnej drogi odwoławczej, a zwłaszcza krótkich terminów, które umożliwiłyby zainteresowanym podmiotom na odwołanie się do sądu od decyzji wojewody i rozpatrzenie tego odwołania w takim terminie, który umożliwiłby zorganizowanie zgromadzenia w zaplanowanym pierwotnie miejscu i czasie”.[S]

Sama kwestia wydawania pozwoleń przez wojewodę, będącego organem rządowym, także wzbudza wątpliwości Rzecznika: „Nie jest też jasne, dlaczego w procedurze podejmowania decyzji w sprawie odbywania zgromadzeń publicznych uczestniczyć ma wojewoda, a zatem organ administracji rządowej w terenie, który będzie miał bezpośredni wpływ na decyzje organu samorządu terytorialnego”.[S]

Zmiany Prawa o zgromadzeniach są sprzeczne z obowiązującymi standardami międzynarodowymi wynikającymi zarówno z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jaki i ze zobowiązań wypracowanych w ramach OBWE i ONZ.[AI]

Projekt dwukrotnie trafiał pod obrady Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, która odrzucała wszelkie poprawki proponowane przez mniejszość parlamentarną. 2 grudnia Sejm uchwalił ustawę, która teraz trafi do Senatu. Ustawa ma wejść w życie z dniem ogłoszenia.[AI]

Źródła: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl) [AI], [Strajk.eu](https://www.strajk.eu) [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net